

Materiał ten jest udostępniony na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – 4.0 Międzynarodowa, [CC BY-NC 4.0](https://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/), o ile przy danym fragmencie nie wskazano inaczej. Warszawa 2026, Jarosław Markieta.

Kontakt z autorem: jarek.markieta@ipandlaw.com

Presja patentowa wobec polskich podmiotów. Co pokazują dane EPO i scenariusz patentu jednolitego?

Ile patentów należących do podmiotów zagranicznych wywołuje skutki w Polsce w porównaniu z patentami należącymi do podmiotów polskich? Odpowiedzi na to pytanie poszukuje Jarosław Markieta w publikacji „Presja patentowa ze strony systemu patentu europejskiego na podmioty polskie”. Przedstawiona analiza pozwala liczbowo opisać skalę asymetrii patentowej na polskim rynku, a także oszacować, jak mogłaby się ona zmienić w przypadku objęcia Polski systemem patentu jednolitego.

Czym jest presja patentowa?

Dyskusja o systemach ochrony patentowej często koncentruje się na kosztach uzyskania prawa, formalnościach, zasięgu terytorialnym ochrony czy zasadach dochodzenia roszczeń. Z punktu widzenia przedsiębiorców równie istotne jest jednak to, ile praw należących do innych podmiotów obowiązuje na rynku, na którym prowadzą działalność.

W analizie zaproponowano wskaźnik „presji patentowej”, który porównuje siłę oddziaływania patentowego podmiotów polskich z siłą oddziaływania podmiotów zagranicznych na terytorium Polski. Wskaźnik ten oblicza się według następującego wzoru:

$$p = [EP(PL) - EPpl(PL)] / EPpl(PL)$$

EPpl(PL) oznacza patenty europejskie wywołujące skutki na terytorium Polski i należące do podmiotów polskich, natomiast EP(PL) obejmuje wszystkie patenty europejskie wywołujące takie skutki. Po odjęciu patentów należących do polskich podmiotów otrzymujemy więc liczbę patentów podmiotów zagranicznych, którą następnie odnosimy do liczby patentów podmiotów polskich.

Wartość wskaźnika wynosząca 93 oznacza zatem, że na jeden patent należący do podmiotu z Polski przypadają 93 patenty należące do podmiotów zagranicznych. Nie jest to wartość procentowa, lecz relacja liczby praw patentowych obu grup.

Punktem odniesienia są patenty udzielone w 2024 roku

Analiza obejmuje kohortę patentów europejskich udzielonych przez Europejski Urząd Patentowy w 2024 roku. Dane pochodzą z bazy EPO i przedstawiają stan na 30 maja 2026 roku. Przyjęto przy tym założenie, że patenty udzielone w analizowanym okresie były kierowane przez uprawnionych do odpowiednich procedur w taki sam sposób oraz że dane zawarte w bazach odzwierciedlają stan prawny badanych patentów.

W 2024 roku EPO udzieliło **109 523 patentów europejskich**. Spośród nich na dzień przeprowadzenia badania skutki prawne w Polsce wywoływały **10 792 patenty**. W grupie tej tylko **115 patentów** posiadało uprawnionego z Polski.

Oznacza to, że pozostałe 10 677 patentów należało do podmiotów zagranicznych. Po zastosowaniu przedstawionego wzoru wskaźnik presji patentowej wyniósł:

$$p = (10\,792 - 115) / 115 = 93$$

Na każdy patent europejski należący do podmiotu polskiego i wywołujący skutki w Polsce przypadały zatem 93 takie patenty należące do podmiotów zagranicznych.

Przy wyszukiwaniu danych wykorzystano między innymi pole LPC=PL, pozwalające ustalić, które patenty nie wygasły w Polsce, oraz pole PROC, odnoszące się do kraju uprawnionego. Dzięki temu możliwe było nie tylko określenie liczby patentów wywołujących skutki na terytorium Polski, ale również wyodrębnienie praw należących do podmiotów z Polski.

Jak wyglądałaby sytuacja po objęciu Polski systemem patentu jednolitego?

Druga część analizy przedstawia scenariusz hipotetyczny. Zakłada on, że Polska przystąpiłaby do systemu patentu jednolitego w taki sposób, aby system ten obowiązywał na jej terytorium przez cały 2024 rok. Jednocześnie przyjęto, że zachowania uczestników systemu patentowego pozostałyby niezmienione. Nie jest to więc prognoza, lecz symulacja oparta na rzeczywistych danych i określonych założeniach.

Spośród 109 523 patentów europejskich udzielonych w 2024 roku efekt jednolity obowiązywał na dzień badania w odniesieniu do **27 552 patentów**. Z tej grupy 4 136 patentów zostało jednocześnie zwalidowanych w Polsce. W przypadku objęcia Polski systemem patentu jednolitego konieczność ich odrębnej walidacji w Polsce by ustała, ponieważ skutek patentu jednolitego rozciągałby się również na terytorium naszego kraju.

Jednocześnie spośród patentów walidowanych w Polsce pozostałaby grupa **6 627 patentów**, których uprawnieni nie skorzystali z efektu jednolitego. Patenty te nadal wymagałyby walidacji w Polsce.

W rezultacie w hipotetycznym scenariuszu na terytorium Polski obowiązywałyby:

- 27 552 niewygasłe patenty europejskie z efektem jednolitym,
- 6 627 patentów europejskich bez efektu jednolitego, lecz zwalidowanych w Polsce.

Łącznie dawałoby to **34 179 patentów europejskich** wywołujących skutki na terytorium Polski. W tej grupie tylko **162 patenty** należałyby do podmiotów z Polski.

Wskaźnik presji patentowej osiągnąłby więc wartość:

$$p = (34\,179 - 162) / 162 = 210$$

Oznacza to, że na jeden patent należący do podmiotu z Polski przypadałoby 210 patentów podmiotów zagranicznych. W porównaniu z obecnie analizowanym modelem liczba patentów europejskich wywołujących skutki w Polsce wzrosłaby ponad trzykrotnie – z 10 792 do 34 179 – natomiast wskaźnik presji patentowej zwiększyłby się z 93 do 210.

Jak interpretować przedstawione wyniki?

Należy zwrócić uwagę, że badane liczby są to przyrosty roczne a więc liczba **nowych patentów europejskich** które oddziaływały lub mogłyby oddziaływać na Polską gospodarkę w 2024 r., a nie skumulowana całkowita liczba patentów europejskich wywołujących skutek na terytorium Polski.

Wyniki analizy pokazują przede wszystkim ilościową asymetrię pomiędzy patentami europejskimi należącymi do podmiotów polskich i zagranicznych. Nie oznacza to jednak, że każdy z uwzględnionych patentów stanowi bezpośrednie zagrożenie dla każdego przedsiębiorcy działającego w Polsce.

Zaproponowany wskaźnik nie uwzględnia między innymi branży, przedmiotu chronionego rozwiązania, zakresu zastrzeżeń patentowych, znaczenia gospodarczego konkretnego patentu ani tego, czy prawo jest aktywnie egzekwowane przez uprawnionego. Nie zastępuje zatem indywidualnej analizy prawnej, badania czystości patentowej czy oceny ryzyka naruszenia. Jego funkcją jest pokazanie ogólnej skali oddziaływania praw należących do podmiotów zagranicznych w relacji do praw podmiotów polskich.

Równie ważne jest prawidłowe odczytanie scenariusza dotyczącego patentu jednolitego. Obliczenie wartości 210 opiera się na założeniu, że Polska byłaby objęta tym systemem przez cały analizowany rok, a decyzje właścicieli patentów dotyczące wyboru efektu jednolitego lub tradycyjnej walidacji pozostałyby takie same. Rzeczywiste zachowania uczestników systemu mogłyby się zmienić po rozszerzeniu jego zasięgu terytorialnego.

Znaczenie dla przedsiębiorców i praktyki rzecznikowskiej

Choć publikacja koncentruje się na konstrukcji wskaźnika i analizie danych, jej wyniki mogą stanowić ważny punkt odniesienia dla praktyki rzeczników patentowych oraz dla przedsiębiorców rozwijających i wprowadzających na rynek rozwiązania techniczne.

Rosnąca liczba praw wyłącznych wywołujących skutki w Polsce może zwiększać znaczenie systematycznego monitorowania publikacji patentowych, badań swobody działania, analizy patentów konkurencji oraz wczesnego identyfikowania potencjalnych kolizji. Działania te powinny być podejmowane przed rozpoczęciem produkcji, wejściem na nowy rynek lub poniesieniem istotnych nakładów związanych z komercjalizacją produktu.

Dane zwracają również uwagę na potrzebę budowania własnych portfeli patentowych przez polskie podmioty. Uzyskiwanie ochrony nie eliminuje ryzyka wynikającego z praw osób trzecich, może jednak wzmacniać pozycję przedsiębiorstwa w negocjacjach, relacjach licencyjnych, sporach i procesach inwestycyjnych.

Z perspektywy debaty publicznej przedstawiona analiza nie przesądza samodzielnie o bilansie korzyści i kosztów ewentualnego objęcia Polski systemem patentu jednolitego. Pokazuje jednak jeden z istotnych elementów tego bilansu: potencjalną zmianę liczby patentów europejskich wywołujących skutki w Polsce oraz relacji pomiędzy prawami podmiotów polskich i zagranicznych. Dyskusja o przyszłym kształcie systemu ochrony patentowej powinna uwzględniać nie tylko uproszczenia proceduralne, lecz także rzeczywistą skalę praw, z którymi musieliby liczyć się przedsiębiorcy działający na polskim rynku.

Pełna publikacja

Pełny tekst analizy Jarosława Markiety „**Presja patentowa ze strony systemu patentu europejskiego na podmioty polskie**” został opublikowany w serwisie IP&LAW w zakładce „Publikacje”: [przeczytaj pełną publikację](#). Publikacja jest również prezentowana na [stronie publikacji IP&LAW](#). ([IP&LAW Kancelaria patentowa](#))

Opracowanie powstało na podstawie publikacji Jarosława Markiety, udostępnionej na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne 4.0 Międzynarodowa, CC BY-NC 4.0.